

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Czerwca. Rok 1863.

N<sup>o</sup> 132

Dnia 1 (13) Czerwca 1863 Roku

Sobota.

Wschód Słońca g. 3 m. 40  
Zachód " " 8 " 19

Jutro, Śgo Bazylego B. W.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Poświęcenia Kościoła, która obchodzić się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Odpustem zupełnym.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo ANTONIEGO *Padewskiego*, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Odpustem zupełnym, mogącym być aplikowanym duszom zmarłych. — Także Uroczystość i w Lorecie na Pradze obchodzoną będzie.

*Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.* — Podając do wiadomości powszechnej, że z Kasy Głównej skradzioną została w tych dniach znakomita summa w Listach Zastawnych, własnością Skarbu Królestwa Polskiego będących, a których numera objęte są dołączoną do dzisiejszego Dziennika Powszechnego specyfikacją, ostrzega zarazem, że podobna specyfikacja przesłana została Dyr. Głównej Tow. Kredytowego Ziemskiego, dla rozwinięcia właściwego postępowania, że zatem każdy sobie winę przypisze, jeżeli Listy Zastawne lub Kupony Numerami temi oznaczone nabywać będzie. — Dyrektor Główny Prezydujący, *Bagniewski*. — Dyrektor Kancelarii, Radca Stanu, *Parzelski*.

*Magistrat Miasta Stolecznego Warszawy.* — W wykonaniu reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., podaje do wiadomości powszechnej, że NAJJAŚNIEJSZY PAN wskutek najpoddańszego przedstawienia Ministra Finansów w dniu 29 Marca r. b. Najwyżej rozkazać raczył, od mączki cukrowej przywożonej do Komorządowych nie później jak do 20 Marca r. b. (v. s.) włącznie, dozwolili pobierać poprzednio oznaczone cło rs. 2 od puda.

*Magistrat Miasta Stolecznego Warszawy.* — W wykonaniu reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 5 (17) Kwietnia r. b., podaje do wiadomości powszechnej, że pięcio-procentowe bilety 7mej pożyczki, mogą być na komorach przyjmowane na kaucje na tej samej zasadzie, na jakiej przyjmowane są przez nie bilety innych 5-procentowych pożyczek.

We Wtorek to jest dnia 16 b. m., w Kaplicy Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA w Warszawie exystującej, odbędzie się o godzinie 9ej z rana, Nabożeństwo żałobne za spój duszy ś. p. Leona *Jakubowskiego*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Seniorowie, Współ-Braci, oraz Familję zmarłego zapraszają.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, w Kościele Ś. KRZYŻA, o godz: 8ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spój duszy ś. p. Piotra *Kiczorowskiego*, Magistra Med: i Chir:; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 25 z. m. zszedł z tego świata, z powszechnym żalem, tak Rodziny jako licznych Przyjaciół i Znajomych, ś. p. Andrzej *Genelli* Obywatel tutejszy, w 67 roku życia. Nabożeństwo żałobne za spój duszy jego, odbędzie się dnia 15 Czerwca to jest w Poniedziałek o godzinie 10 i pół, w Kościele XX. *Bernardynów* tutejszych; na które, w smutku pogrążona Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, za spój duszy ś. p. Michaliny z Fritschów *Lukjanowicz*, zmarłej w dniu 5 Maja t. r., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana; na które, nieutulona w żalu pozostała Siostra zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, to jest dnia 15 b. m., o godz: 8ej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. X. Ignacego-Lukasza *Stankiewicz*, Kanonika Gremjalnego Lubelskiego, Proboszcza w Żyrzynie, b. Professora b. Instytutu Wychowania Pann w Nowej Alexandrii, po którym nastąpi poświęcenie pomnika na miejscowym cmentarzu; na które, pozostała Rodzina, Przyjaciół, Znajomych i dawne Uczennice zaprasza.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 10tej rano, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wawrzyńca *Wysiekińskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na którą, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Krystyny, 1go ślubu *Formanek*, 2go *Kunisz*, oraz jej Męża w 7mą rocznicę Franciszka *Formanek*, odbędzie się w Kościele Śgo KRZYŻA, żałobne Nabożeństwo o godz: 9tej z rana; na które pozostała Siostrzenica wraz z Mężem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Paulina *Jamiolkowska*, zaledwie przeżywszy lat 11, dziś rozstała się z tym światem. W smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 15 b. m. o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Świętego KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Umarł w tych dniach w Paryżu b. Adjutant Jenerała Lafayette, *Delarue*, mając lat 96. Był on zięciem słynnego Komedjo-Pisarza *Beaumarchais*.

Onegdaj Jan *Kranc*, przy matce pod Nr 92 na Pradze zamieszkały, lat 16 liczący, kąpiąc się w Wiśle od strony Pragi, utonął, a chociaż go wkrótce z wody wydobyto, do życia przywróconym być nie mógł.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Walerji S. złp. 3 gr. 10, dla staruszków Jana i Marc: przy ulicy Freta, prosząc ich o gorące westchnienie za spój duszy Ojca (w dniu dzisiejszym) jako w dniu jego imienin. — Od J. N. P. złp. 8 na budowę Kościoła na Grzybowie. — Bezimiennie kop: 50 dla Szpitala obłąkanych, aby się upamiętał nierzetelny i niegrzeczny Fryzjer.



W dniu 31 Maja (12) Czerwca) r. b., na stoku Alexandrowskiej Cytadelli, ponieśli publicznie karę śmierci przez powieszenie, przestępcy stanu, dymisjonowany Sekretarz Gubernjalny Henryk *Abicht* i Kapucyn Xiądz Agrypin *Konarski*.

Henryk *Abicht*, aresztowanym został dnia 7 (19) Listopada 1862 r., wraz ze Studentami Medyko-Chirurgicznej Akademii Warszawskiej, Stanisławem *Maleszewskim* i Michałem *Kozłowskim*, w skutku podejrzenia jakie ściągnęła na nich broń znaleziona w bryczce ich, pozostawionej przed domem zajezdnym, gdy ciż w tymże domu bawili. Podejrzenie to zwiększyło się tem bardziej, kiedy widząc nadchodzącą policję, zawezwaną do odbicia rewizji w bryczce, chcieli ratować się ucieczką, a *Abicht* usiłował strzelić do Burmistrza. Po aresztowaniu ich okazało się, że wszyscy mieli podobione pasporta. W bryczce i przy *Abichcie* znaleziono: 1. Upoważnienie Komitetu centralnego rewolucyjnego, do zbierania składek; 2. 16 kwitów tegoż komitetu na złp. 974 gr: 10; 3. sześć rewolwerów; 4. trzy pudełka z prochem, nabojami do rewolwerów i pistonami; 5. dwie siekiery, drąg żelazny i dłuto; 6. truciznę w płynie; 7. dwa blankiety z pieczęciami na pasporta.

Z wyprowadzonego śledztwa i z zeznań *Abichta*, okazało się co następuje:

Henryk *Abicht*, pochodzi ze szlachty Gubernji Wileńskiej, ma 27 lat wieku, religii Ewangelicko-Augsburskiej, nauki pobierał w Gimnazjum Wileńskim, pozostawał na służbie od roku 1852 do 1857 w Zarządzie Poczty, w roku 1857 uciekł z Wilna za granicę, z powodu, jak się ze ściągniętych wiadomości okazało, znacznych długów, które zrobił prowadząc najrozpuszniejsze życie, oraz z obawy odpowiedzialności w skutku podejrzenia o skradzenie znacznej summy pieniędzy, zabranej jego stryjowi.

W czasie śledztwa i na odbytych sądzie, Henryk *Abicht* zeznał, że jeszcze przed ucieczką za granicę należał w Wilnie do tajemnego towarzystwa politycznego, a we Wrześniu 1857 roku uciekłszy z Wilna, udał się przez Warszawę i Kraków do Londynu, gdzie pracował w drukarni dziennika „*Kołokol*,” jako korektor i tłumacz, i zarazem *wstąpił* do tak zwanego „*Polskiego towarzystwa rewolucyjnego*,” potem *wybrany* został na Członka Komitetu Polskiego, celem którego było wzniecenie w Polsce zbrojnego powstania, i zostawał w tym Komitecie do roku 1861. Pomieniony Komitet, w celu rozszerzenia swej propagandy, rozsyłał emisariuszów. Prócz tego tenże *Abicht* był członkiem „*towarzystwa między-narodowego*,” mającego na celu jednoczesne wywołanie powszechnego powstania dla obalenia rządu monarchicznego i zaprowadzenia wszędzie demokratycznych rzeczypospolitich. W r. 1861 *Abicht* miał sobie przez pomieniony Komitet Polski poruczone udanie się do Królestwa Polskiego w charakterze emisariusza; lecz chcąc poprzednio obeznać się w ogólności ze stanem sprawy Polskiej, udał się do Paryża, gdzie się widział z *Ludwikiem Mirosławskim*. Z Paryża jeździł dwa razy znowu do Londynu, raz dla *zakomunikowania Komitetowi zebranych wiadomości*, a powtórnie w celu dostania pasportu, który rzeczywiście był mu wyjednany przez Komitet, na imię *Johna Breta*, poddanego angielskiego. Za tym

pasportem przybył on 25 Marca r. z. do Warszawy i zatrzymawszy się w hotelu na Dziekance, oddał pasport swój policji; następnie zaś odebrawszy go pod pozorem wyjazdu do Moskwy, *mieszkał w rozmaitych miejscach w Warszawie za fałszywymi pasportami, które sam podrabiał i do których przykładał zrobione w Londynie pieczęcie*.

Tymczasem zapoznawszy się z agentami Warszawskiego Komitetu Centralnego, wszedł za ich pośrednictwem, w stosunki z tymże Komitetem; poczem zajął się spełnianiem przyjętego na siebie w Londynie obowiązku, to jest, *przygotowywaniem zbrojnego powstania*, a w tym celu *starał się przez osoby rozmaitego stanu zaprowadzać kółka rewolucyjne*. Prócz tych działań, *trudnił się rozszerzaniem* tak w Warszawie, jako też i w ogóle w Królestwie Polskiem, gazet potajemnie wydawanych, które otrzymywał od różnych osób w Warszawie. Przy wyjeździe jego z Warszawy do rozmaitych miejsc w Królestwie i na Litwę, dawano mu tutaj listy rekomendacyjne; jeżdżąc zaś po Królestwie i Litwie, *wszędzie namawiał obywateli do zbliżenia się z włoscjanami i pozyskania ich zaufania a to w celu, iżby przy wybuchnięciu powstania, mieć możność podburzenia prostego ludu na pierwsze hasło*. Chociaż w działaniach swych, *Abicht* wykonywał polecenia Komitetu Centralnego, jednak miał z nim stosunki li tylko przez jego agentów, przez których odbierał też rozkazy; z tego powodu Członków Komitetu wcale nie zna. Prócz tego, tenże Komitet *dawał mu w niektórych razach zlecenia*, a mianowicie, ażeby się udał do tej lub owej osoby, zajął się propagandą w tem lub owem miejscu. *O skutkach swoich działań donosił Komitetowi*.

W czasie pobytu swego w Królestwie Polskiem i na Litwie, przybierał rozmaite zmyślane nazwiska, tak, że prawdziwe jego nazwisko znane było bardzo nie wielu osobom z najbliższych jego znajomych.

Sąd Wojenny Polowy, po rozpoznaniu tej sprawy, na podstawie powyższych okoliczności i własnych zeznań obwinionego, skazał Henryka *Abichta* na karę śmierci „*przez powieszenie*”.

Obwinieni Stanisław *Maleszewski* i Michał *Kozłowski*, uznani za winnych usiłowanej ucieczki za granicę, pozyskania w tym celu od *Abichta* fałszywych pasportów, a *Maleszewski* prócz tego, namawiania *Kozłowskiego* do ucieczki, skazani zostali: *Maleszewski*, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach Syberji, a *Kozłowski*, na pozbawienie wszelkich szczególnych służących mu osobiście i do stanu jego przywiązanych praw i przywilejów, i zesłanie na mieszkanie do Gubernji Wołogodzkiej.

Xiądz Agrypin *Konarski*, mający wieku lat 43, Kapucyn, w Czerwcu 1856 r. zesłany był na Łysą Górę, zkąd w r. 1859 uciekł za granicę, a od r. 1861 mieszkał w Krakowie. Na początku r. 1863, w skutku wezwania Komitetu Centralnego rewolucyjnego, udał się do bandy Langiewicza, po rozbiciu której przeszedł do bandy Czachowskiego, a następnie do bandy Kononowicza; spełniał obowiązki Xiędza, odbierał rewolucyjną przysięgę, po skończonem Nabożeństwie, miewał przed Ołtarzem rewolucyjne mowy i nauki. 23 Maja opuścił bandę Kononowicza, który przepędził go za częste upijanie się. (Dz: Pow.).



Komitet Resursy Obywatelskiej, ma zaszczyt upraszać: Członków w opłacie składki zalegających, aby z uiszczeniem takowej pospieszyć raczyli najdalej do 1go Lipca r. b., z którym to dniem następuje opłata drugiego półroczu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. D. rs. 11 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 11 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od B. Z. rs. 1 dla staruszki Katarzyny *Kun*:... zamieszkałej pod Nrem 58 przy ulicy Stare-Miasto.

Onegdaj wydany został Nr 23 Przeglądu Katolickiego, obejmujący: Nieznane Kazanie X. *Wereszczyńskiego* Biskupa Kijowskiego; Chrześcjanizm i Socjalizm; Kościół Katolicki w Albanji; dokończenie sprawozdania Arcy-Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU, oraz Kronikę i Bibliografię krajową i zagraniczną.

Onegdaj wyszedł z druku Nr 21 *Wędrowca*, obejmujący dalszy ciąg artykułów o *Dahomeju*, o wieku młodzińczym Wiktora *Hugo*, oraz opis Ostendy i Tajemnice Eleuzyńskie.

Znakomity Artysta i budowniczy P. Albert *Cavos*, rozstał się z tym światem w Petersburgu, licząc 62 lat życia. Między innemi budowami utrwalającemi imię jego, są także, wspaniały teatr w Moskwie i sala teatru *Marjńskiego* w Petersburgu.

Ostatnie posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie, odbyło się 25 z. m. Na posiedzeniu tem Członkowie tego Towarzystwa zdali sprawę z panujących chorób, oraz z różnych dokonanych przez nich czynności, i obrali jednogłośnie Dra *Sycyanke* na Członka czynnego Towarzystwa.

Akademja Medyczna francuzka, potwierdziła użyteczność maszynek znanych p. n. ożywcicieli (*Lebenswecker*) (*Les Reveilleurs*) wynalazku Dra *Baumsehida*, służących do nakłuwania ciała. Maszynki te wprowadzone zostały już od dawna do Francji, przez współziomka naszego Dra *Liphau* z Warszawy, i używane tam są dotąd ze skutkiem dla sprowadzenia na zewnątrz ciała wszelkich szkodliwych humorów. Używają ich tam powszechnie jak to już wiadomo w chorobach nerwowych, w reumatyzmach, pedogrze, w sparaliżowaniu ciała po atakach apoplektycznych, jak również przeciw chronicznemu osłabieniu żołądka, piersi, i t. d. Dr *Liphau* opisał sposób użycia tych maszynek, i wydał ten opis w oddzielnych książeczkach w języku francuzkim.

Równie jak w Anglii, tak i na targu Wiedeńskim ożywił się ruch zbożowy, a to jak się zdaje z powodu suszy na Węgrzech i w Banacie, zagrażającej urodzajom tegorocznym. W okolicy Wiednia, w pierwszych dniach Czerwca zniszczyły przymrozki ogrody tak dalece, że szkody zrządzone nie dadzą się nawet obliczyć. Temi dniami zaczęto już tam i owdzie żąć dojrzewające zboże.

Pokazuje się, iż na własnych wodach mineralnych nie brak nam zupełnie, skoro tyle mamy zakładów zdrojowych, jak to okazuje się z ogólnego poglądu utworzonej w Krakowie dla zbadania zdrojowisk krajowych, Komissji Balneologicznej. Wody te są: w Birsztanach, Busku, Ciechocinku, Druskienikach, Jaszczurowie, Iwoniczu, Korsowie, Krościenku, Krynicy, Latoszynie, Majdanie średnim, Swoszowicach, Solcu, Szczawnicy, Truskawcu i Żegestowie.

Bawi obecnie w Paryżu Arcy-Biskup Babiloński z kilkoma Prałatami swymi.

Zaprojektowana nowa ustawa Towarzystwa, wzajemnego zabezpieczenia od ognia nieruchomości w Kijowie, zyskała już właściwe zatwierdzenie. Ustawa ta opiera się na tych samych prawie zasadach, co istniejąca u nas od dawna z wielkiem pożytkiem dla kraju, Dyrekcja Ubezpieczeń, czyli dawniejsze Towarzystwo Ogniove. Nowość tę Kijowianie przyjęli z zadowoleniem, dotychczas bowiem pożary niszcząc ich mienia, nie przedstawiały żadnej rękojmi odzyskania jakiegokolwiek z tego części, a do czego obecnie na mocy tej ustawy, nabywają prawa. (*Kur: Wil*).

Przedsiębiorcy budowl, zwracają uwagę na tak zwane prasowane cegły, wyrabiane w fabryce Pana *Bobrowskiego* w Ząbkach pod Warszawą. Cegły te wyrabiane za pomocą maszyny odznaczają się oprócz powierzchowności, pięknoscią formy i nadzwyczajną trwałością, a lubo dla tych warunków są nieco droższe od zwyczajnych dotychczasowie używanych, jednakże dla właścicieli, pragnących sumiennie wznosić budowy, są ważnym przedmiotem.

Od czasu otwarcia obu Instytutów wód mineralnych, tak w Ogrodzie Krasińskich jako i Saskim, liczba osób używających tego rodzaju kuracji, wzrastała z dniem każdym, i dziś doszła do tej ilości, jaką żadne z lat poprzednich, nie może się poszczycić. Głównym zaś powodem tego jest to, iż w r. b. mało kto opuszczał Warszawę, woląc szukać pomocy dla zdrowia na miejscu jak zagranicą. Zmniejszała się także i cyfra osób, które zwykle opuszczały stolicę dla przepędzenia lata po za jej obrybem, co także przyczyniło się w części do wzrostu liczby pijących mineralne wody. Ztąd też pochodzi, iż bywają chwile, w których ogród Saski, oraz Krasińskich, w godzinach porannych, napełnione bywają, zwłaszcza gdy do liczby używających wód mineralnych, dodamy jeszcze hidropatów, czerpających swe siły w miejscowych studniach.

Należąca do rzędu ptaków śpiewających, a familji krukowatych, *sroka pospolita* (*Corvus pica*) naturą, kształtem i sposobem życia zupełnie jest różna od sowy leśnej, gromadę ptaków drapieżnych *Raptatores* u nas reprezentującej. Los zrządził, że do klatki mieszczącej srokę w ogrodzie Nowej Szwajcarii, posadzono młodą, jeszcze nie wypierzoną sowę płomienistą *strix flammea*. Z początku sroka dość srogo traktowała nie proszonego gościa, wkrótce jednak otoczyła sówkę całą macierzyńską troskliwością, i prawdziwie rzadki oraz zadawalający jest widok, jak własnym dziobem wkłada jej w dziób pokarm, jak gładzi jej piórka, a nawet, gdy co jej zagraża, skrzydłami swemi ochrania.

Z powodu zawodu, jaki wyrządziła Ameryka z bawełną, Rząd Hajtijski, przedsięwziął podnieść całemi siłami uprawę tego produktu w swym kraju. Ogłoszone przeto znakomite i to po kilka razy premja dla właścicieli, odznaczających się uprawą bawełny, podniosły w ciągu lat kilku ten produkt. Dowodem tego, iż gdy wywóz bawełny z Hajti, w roku 1860 wynosił tylko niecałe 700,000 funtów; doszedł już w 1862 roku do 1,473,853 funtów, a jak to przewidują, jeszcze znacznie powiększy się w r. b.



Pojutrze rozpoczynają się w Instytucie Muzycznym examina z przedmiotów tamże wykładanych. Na zakończenie drugiego roku szkolnego, wykonaną będzie w jednym z tutejszych Kościołów, nowo wyuczona *Msza Mozarta* in D; o czem w swoim czasie doniesieniem będzie.

Wincenty Wyczalkowski, Lekarz wolno-praktykujący, obrał sobie mieszkanie przy ulicy Senatorskiej Nro 452. Przyjmuje w swoim mieszkaniu osoby potrzebujące pomocy lekarskiej, od godz. 3ciej do 5tej po południu.

Wkrótce wyjdzie z druku w języku polskim, dzieło Pisarza Francuzkiego, Jana *Mace*, p. n. *Historja kęsa chleba*, które ogłoszone zastało we Francji, w drugim wydaniu z powodu nadwyzczaj przystępnego wykładu wszelkich naukowych wiadomości. Tłomaczem tego dzieła jest P. A. *Kuczyński*, a nakładcą PP. G. *Gebethner* i R. *Wolff*.

Na wzór wystawy sztuk przemysłowych w Paryżu, która po raz pierwszy odbyła się w r. 1861, w celu odrodzenia sztuk zastosowanych do przemysłu; odtwartą będzie druga taka sama wystawa w tejże stolicy, a to dnia 15 Sierpnia r. b. Wystawa ta, odbędzie się w pałacu na polach Elizejskich, do czego już robią stosowne przygotowania.

W dnia 17 i 19 b. m., odbędą się w Lwowie wyścigi konne.

Na artykuł Panów ..... wskazujący konieczną potrzebę powiększenia liczby ławek w Ogrodzie Saskim, zwłaszcza, że oprócz alei środkowej, wszystkie niemal boczne, pozbawione są potrzebnej ilości tychże; oraz usunięcie wszelkich z spacerowych alei pitek, sznurów i obręczy, któremi zajmuje się młoda generacja; oświadczamy: iż co do ławek, najzupełniej podzielamy zdanie tychże Panów; a nawet o ile słyszeliśmy, miejscowa administracja pragnęła już od dawna uczynić zadość tej potrzebie. Dziś więc tem bardziej, kiedy Ogród Saski, stał się głównem miejscem przechadzek, myśl zwiększenia ławek dla chwilowego wypoczynku, zapewne podniesioną będzie, i o ile można stanie się zadość życzeniom ogółu. Co się zaś tyczy pitek, sznurków i obręczy, w tem nietylko my, ale nikt bynajmniej nie podziela zdania Panów ..... Są bowiem dziewczynki w takiej właśnie dobie, że matka nie chce (i nie powinna) spuszczać je z oka, i dla tego idąc środkową aleą ma je przy swym boku, boć trudno przecie wymagać, ażeby dla użycia z dziećmi przechadzki, wyrzekała się wszelkiego rodzaju towarzysztwa i kryła się z nimi po bocznych aleach. Dzieci więc towarzysząc matce, toczą obręcz lub rzucają piłkami, ależ bynajmniej nie szkodzą nikomu, ani tamują przechodu. Nie bądźmy przeto egoistami, i zamiast odpychać, garnijmy do siebie młode pokolenie, pomagając mu pod okiem naszym rozwijać swe siły i życie.

W Anglii przygotowano podmorską linię telegraficzną na zatoce perskiej, a to dla połączenia się telegrafem z Indjami, przez Bagdad i pomienioną zatokę. Tym sposobem Londyn, będzie wprost telegrafował z Kalkutą i innemi miastami w Indjach.

Na dzień 8 b. m., naznaczone było w Bruxelli zebranie się Sędziów, dla ostatecznego rozstrzygnięcia konkursu, ogłoszonego tamże na utwory muzyczne.

Do PP. Xiegarzy. — Przed kilku dniami, wysłała książka p. n. „Klasyfikacja Gruntów,” przezemnie napisana, a że korekta w niej zupełnie zaniedbaną została, przeto upraszam PP. Xiegarzy, aby raczyli wstrzymać się ze sprzedażą, dopóki poprawka dopełniona niebędzie, bo jakkolwiek ta Klasyfikacja nieposzczyci się zbyt wielką dla ogółu pożytecznością, ponieważ ma stanowić tylko cegielkę do budowy wznieść się mogącej, to przecież pomyłki takie, jakie tam są popełnione, nie powinny mieć miejsca. — *Pachulski*.

Amatorom xiegozbiorów donosimy, iż dla nieprzewidzianych przyczyn, są do odstąpienia w ilości kilkudziesięciu tomów, dzieła starożytne francuzkie i polskie, za cenę zupełnie zniżoną, to jest za zł. 40. Spis pomienionych dzieł można przejrzeć w Redakcji *Kurjera* i zarazem dowiedzieć się o adresie osoby sprzedającej takowe.

Z powodu listu Pana A. *Lib...*, oznajmia się, iż od lat już kilku znajduje się przy ogrodzie Krasińskich *Mleczarnia*, a mianowicie w domu przy ulicy Długiej pod Nr 551, dawniej *Lasockie* zwanym, na dole w oficynie do ogrodu Krasińskiego dotykającej, gdzie nawet jest komunikacja z ogrodem. Lecz komunikacja ta w roku bieżącym jest zamknięta, a wejście do mleczarni, pozostawione li tylko z podwórza domu w którym się znaduje.

Według środowej listy osób, przybywających do wód mineralnych w Spaa (w Belgji) od czasu otwarcia ich w r. b., liczba tychże dochodzi do 1,019.

Do dzisiejszego Numeru *Kurjera*, dołącza się również jak wczoraj, tymczasowa tabelka z wczorajszego ciągnięcia 5 klasy Loterii Klassycznej, a to dla wszystkich bez wyjątku Prenumeratorów *Kurjera Warszawskiego*.

W zakładzie gimnastyki i szermierstwa T. *Matthes* i Stanisława *Majewskiego*, w gmachu Sewerynowa, przy ulicy Alexandrja, lekcje odbywają się podczas dni pogodnych w ogrodzie; w razie zaś dni słotnych, mają miejsce w salonach.

Z powodu nadwyzczaj niskiego stanu wody na rzece Wiśle, jazdę pasażerską tak po górnej jak i po dolnej Wiśle, wstrzymuje się do przyboru tejże wody.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 6go Czerwca. — Protokół dotyczący uorganizowania na nowo monarchji greckiej, jest już podpisany. Zawiera on wszelkie szczegóły dotyczące nowego Króla, oznacza jego apanaże, dzień wstąpienia na tron, religję ewentualnego następcy i t. p.; nie oznaczono tylko następcy jego czyli Namiestnika, któryby mu uporządkował i urządził dwór, wojsko, a nadewszystko finanse. Danja chce mocarstwom zostawić w tym względzie decyzję, a więc i odpowiedzialność. Pomiedzy nazwiskami osób, które zamierzają dodać do boku młodego Króla, wymieniano PP. *Gladstone* i *Cobden*, wątpić jednak należy aby ci mężowie stanu mogli i chcieli opuścić Anglję. — Dziś dosłownie do dawnego zwyczaju, obchodzono uroczyste rocznicę urodzin Królowej, chociaż takowa rzeczywiście przypada nie 6 Czerwca lecz 24go Maja. Królowa w zeszłym miesiącu ukończyła 45 lat życia. — P. *Martham* z biura indyjskie-



go doniósł rządowi, że zasadzone sposobem próby drzewa cinchonowe, dostarczające chininy, najwyborniej się udają w Indji. Próby które z 2-letnich drzew, okazały jak najpomyślniejsze rezultaty. P. Howard, który dokonywał analizę, otrzymał z tej kory wszelkie preparata chinowe w jak najlepszym gatunku. — Do Liverpool nadeszły w tych dniach znaczne transporta bawełny z Ameryki, Indji, Chin, oraz Brazylii i Egiptu. (Alg: Zt.).

AUSTRIA. Wiedeń, 7go Czerwca. — Przyszłe posiedzenia Rady Państwa, jak słychać, mają być otworzone przez Arcy-Xięcia Rainera, w imieniu Cesarza. Izba Panów zaraz po otwarciu będzie podobno odroczoną dopóty, dopóki nie nadejdą do niej propozycje i projekta roztrząsnięte przez Izbę deputowanych. Ta ostatnia do zupełnego ukonstytuowania się potrzebuje będzie najmniej ze 4 tygodnie czasu. Budżet przedstawiony zostanie Izbie po ferjach, które około 15 Lipca nastąpić mają, i potrwać około 6u tygodni. — Minister wojny Hra: Degenfeld, wyjechał wczoraj do Karlsbadu. (St: Anz.).

FRANCJA. Paryż, 7go Czerwca. — Monitor dzisiaj ogłasza text konwencji, którą odnowiony został traktat zawarty z Paragway w 1853 roku oraz układ z Holandją dotyczący niektórych opłat celnych. Tenże dziennik otrzymuje z Madrytu wiadomość, że Pełnomocnicy Francji i Hiszpanji, mają przedstawić Cesarzowi Anamu, traktat do ratyfikacji, przybyli 10 Kwiet: do Hue, ale do 13go ceremonja przyjęcia jeszcze nie miała miejsca. Jakkolwiek na wczorajszej radzie Ministrów nie stanowczego nie uchwalono, jednakże rozprawy miały być dość ciekawe. Zapewniają, że Hr: Persigny przemawiał za zupełnie innym systematem rządu; pragnął on, aby cofniętosię do dekretu z 24go Grud.; domagał się pewnej surowości, mianowicie przeciw prasie, a szczegółowo przeciw dziennikowi France, którego zawieszenia czasowego, jeśli nawet nie zamknięcia zupełnego żądał. Dodają iż w zamiarze Ministra spraw wew: było oddanie swego wydziału Panu Haussmann i przejściu do ministerstwa stanu, w miejsce Hr: Walewskiego, któryby wysłany został na Ambasadora do Petersburga. P. Persigny, jak słychać, przemawiał przez minut kilka z nadzwyczajną żywością a opozycję spotkał tylko ze strony P. Billault, który jednak ma za sobą zdanie PP. Koucher, Walewskiego i Drouyn de Lhuys. Podobno nawet P. Billault, uprzedził rano Cesarza, że niemógłby bronić przed Izbami polityki Cesarzowskiej takiej, jak ją pojmuje P. Persigny. Cesarz miał przerwać te rozprawy oświadczając, że należy czekać z ostateczną decyzją na rezultat ballotowania, poczem zwrócił narady do kwestji Meksykańskiej. Podobno potrzeba posilków w Meksyku coraz bardziej czuć się daje. — Słychać, że wybory 20 do 22ch deputowanych wybranych przez poparcie urzędowe, będą unieważnione, skutkiem niewykonania przez nich prawem wymaganej przysięgi. — Krąży wieść, że Jenerał Froissard, który dowodził inżynjerją pod wieżą Małachowa, zastąpi Jenerała Forey. Korpus ekspedycyjny jednak ma być wtedy wzmocniony do 50,000 ludzi. — Z Suez 3 Czerwca donoszą telegrafem, że dla Xięcia Napoleona, dawano ucztę na pokładzie okrętu Cambridge. Wniósł on toast za pomyślność Cesarza i oświadczył, że kanał Suezki, oraz żegluga parowców Mesagerie, są ściśle z so-

bą spojone. Również wniósł toast za Vice-Króla Egiptu, którego poparcie jest zapewnione wszystkim przedsiębiorstwom francuzkim. — W dniu imienin Napoleona, dnia 15 Sierpnia, ma być postawioną w miejsce dotychczasowej, nowa statua Napoleona Igo na kolumnie Vendome. Cesarz przedstawiony tam jest w kostiumie rzymskim. — Wyścigi konne w Fontainebleau rozpoczną się w Piątek. — We Czwartek udaje się do rezydencji Cesarskiej Xiążę Oranji, a w Sobotę Król Ferdynand Portugalski — Poseł włoski w Petersburgu, Margrabia Pepoli, przybył tu dziś. (Ind: Bel:).

W czasie pobytu swego w Smyrnie, Sułtan turecki ofiarował 250,000 dla tamecznych Chrześcijańskich Kościołów i różnych zakładów. Szczególniej zwrócił na siebie uwagę Sułtana, Katolicki Arcybiskup Smyrny, któremu na miejscu doręczył 500 funt: szterl: (20,000 złp.), jako składkę na budowę Katolickiej Katedry w tem mieście. (Ind: Bel:).

## Ostatnie Wiadomości.

Jedną z najważniejszych wiadomości jakie dziś otrzymujemy, jest ogłoszona w Monitorze Paryzkim z d. 11go b. m. Dziennik ten zamieszcza depeszę Konsula francuzkiego z Nowego Yorku, z d. 1 Czerwca, donoszącą na zasadzie wiadomości przez Vera-Cruz i Hawanę nadeszłych, że Francuzi zdobyli Pueblę, i że Ortega poddał się bezwarunkowo z 18,000 ludźmi. Wieści tej jednak, za niezawodną jeszcze poczytywać nie można. — Na posiedzeniu Angielskiej Izby Wyższej dnia 9go b. m. Lord Russel oznajmił, że Mocarstwa uznały już wybór Xięcia Wilhelma na Króla Greckiego, i że Anglja zawiadomiła już pomienione Mocarstwo o zamiarze swym odstąpienia Wysp Jońskich. — Z Hong-Kong otrzymano w Londynie wiadomości, datowane 29go Kwietnia. Jenerał Burgesine wrócił z Pekinu z poleceniem, aby mu na nowo powierzono komendę armji anglo-chińskiej.

Posel Angielski w Japonji, Pułkownik Neale, doręczył Rządowi Japońskiemu 6go Kwietnia, ultimatum, z żądaniem zadość uczynienia za napad na Poselstwo Angielskie, i zamordowanie Richardsona. Domaga się on ukarania śmiercią zabójców i wynagrodzenia pieniężnego. Jeśli w ciągu dwóch dni nie uzyska pomyślnej odpowiedzi, przedsięwzięte zostaną środki przy pomocy siły. Do 15 Kwietnia nie otrzymano w Yokohama żadnej odpowiedzi.

Rząd Włoski zamknął Uniwersytet w Palermo, z powodu nieposłuszeństwa okazanego ze strony uczniów. — Dnia 7 b. m., Drangielski Thompson odbył operację Króla Leopolda Belgijskiego. Operacja powiodła się pomyślnie, a Król ma się znacznie lepiej. — Prezesem Austrjackiej Izby Panów mianowany został Xiążę Karol Auersperg, Hr: Kuefstein Vice-Prezesem; w Izbie Deputowanych zaś: Prezesem P. Harner, a Vice-Prezesami: P. Hopfen właściciel dóbr i Radca sądowy z Dalmacji Lapenna. (St: Anz:).

## S z a r a d a.

Pierwsze zawsze pod spodem, a drugie i trzecie, Poszukajcie, a pewno w ogrodach znajdziecie, Wszystkie trwałość nadają, ale łaska Nieba, Gdy komu, albo czemu, wcale ich nie trzeba.

(Zesła szarada: Karmelki.)



**ROZMAITOŚCI.** — Podskarbi Północno-Amerykańskiej armii Kook, przegrał w karty pieniądze, przeznaczane na żołd dla wojska. Po wyjaśnieniu tej sprawy pokazało się, iż Kook, jak i każdy inny nieświadomy tajemnic izby, już dla samej budowy tej ostatniej, musiał koniecznie przegrać. Ściany bowiem i sufit tego pokoju były okryte obiciem, którego rysunek wyobrażał gwiazdy. Na suficie były przeszwidrowane, przez środek kilku gwiazd, otwory, przez które pomocnik szulerów, leżący w górnej izbie na materacu, przepatrywał karty graczy i wnet dawał znać szulerom o skutku swoich obserwacji za pomocą telegraficznego sygnałowego przyrządu, którego druty były przeprowadzone przez ścianę i podłogę pokoju, prosto do butów i trzewików szulerów. Tym sposobem, ci szanowni panowie, z lekkich elektrycznych uderzeń w ich obuwiu, dowiadawali się z pewnością, jakie są mianowicie karty w rękach ofiary, którą potrzeba było „ostrzyżć.” — Kapitan portu Seymoys, Jamison, w kolonii przylądka Dobrej Nadziei opowiada, że w tamecznej zatoce, znajdowała się przed niejakim czasem szczególniejszego rodzaju ryba, której jadowite własności były przyczyną kilku śmiertelnych wypadków. Ryba ta, którą P. Jamison nazwał morską żabą (toadfish), ma długości sześć angielskich cali, grzbiet ciemny z czarnymi pętnami, brzuch biały ze światło-żółtymi plamami; pływa prawie na powierzchni wody i łatwo się chwyta wędki. Wypływając na powierzchnię wody, oddycha nadzwyczaj mocno, tak, iż wydaje głos pewnego rodzaju. Użyta na pokarm, natychmiastową prawie pociąga śmierć. — Biegając ulicą usłużny terminator, dostrzegłszy przy drzwiach sklepu dzwonek z stosownym napisem, zaczął silnie dzwonić, a gdy go wyszły Subjekt za to łajał i groził, prostoduszny chłopiec rzekł: „Wszak na blasze napisane” „Proszę zadzwonić,” „ja więc dzwonię, i myślę, że za to co dostanę.”

#### Przyjechali do Warszawy.


Arkuszewski Karol Obyw: z Dąbrowy nr 476; Ejdziatowicz Tad: Ob: z Wereszczyna nr 414; Rudzki Kaź: Ob: z Kurowie nr 25.

**Wyjechali:** Kielczewski Eug: Ob: do Radomia; Lubkowski Karol Ob: do Ziomak; Niemiercz Wład: Ob: do Podgajka.

**Przyjechali koleją żelazną:** Kwiatkowski Władysław Ob: z Paryża nr 625; Schneider Alexandra Ob: z Krakowa nr 585.

**Wyjechali koleją żelazną:** Gisiler Ant: Ob: do Wiednia; Klejman Marja Ob: do Dreżna; Wilczyński Włodz: Ob: do Lwowa.

#### DONIESIENIA.

 Różne **Fortepjany** do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w 1m domu idąc od ulicy Wierzbowej, na 1szem piętrze od frontu.

### KAPELUSZE

Letnie Męzkie Słomkowe, Palmowe i z włosienicy, w najnowszych fasonach, nadeszły do Składu

**BRACI LESSER,**

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

### SKŁAD WIN Hurtowy i Detaliczny F. SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyżkiej Nr 1331 wprost Szkolnej. Ma zaszczyt polecić się szano: Publiczności z najobfitszym doбором Win, Likworów, Araku, Rumu zagranicznego, Porturu i Piwa Angielskiego; Porturu 1 butelka Zł: 4; 1/2 butelki Zł: 2; przy odbieraniu większych partji, daje się stosowny rabat.

Od Śgo Jana, albo też zaraz, jest do odstąpienia **FOLWARA** w dzierżawę, z Ziemią pszenną, przy szosie, mający 60 korcy wysiewu, 40 fur siana i pastwiska, odległy od M. Ciechanowa mil 2, od M. Praszynsza i mila. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno Nr pod 670, u Rządcy domu, lub też w M. Praszynszu w Cukierni.

Z dniem pierwszym b. m. otwartym został nowy **ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY**, w domu Wgo Grodzickiego, przy ulicy Krak: Przedmieście Nro 411, w którym wszelkie zajęcia portretów, uskuteczniają się od godziny 10tej rano, do 5tej po południu. — Artysta-Malarz i Fotograf, Stanisława Frankiewicz.

**BUCHHALTER** obeznany z Fabrykami wszelkiego rodzaju, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz lub od Śgo Jana, na Rachmistrza, Kassjera, Kontrolera Dóbr, Wójta Gminy, lub do Zarządu Fabryki; jak najmniej temczasowie może podjąć się wyrabiania rachanków i lustracji dóbr. Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Od Śgo Jana r. b. jest do wynajęcia

### H O T E L

nowo wystawiony, z **RESTAURACJĄ**, na Stacji Kolei Żelaznej Bydgoskiej, w Alexandrowie. Wiadomość u Pana J. Kowalskiego, tamże zamieszkałego.

Jest do sprzedania **MUNDUR** Galowy 8ej klasy, nowy, prawie nieużywany. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich **Bienieckiego**, przy placu **Kraśińskich**.

### PROSZEK PERSKI

na wygubienie Robactwa, zupełnie świeży i skuteczny.

### MASSA BELGIJSKA

do smarowania Osi u Powozów, Wozów farnalskich, Trybów u Maszyn, Rzemieni i t. p.

### WAGI DECYMALNE

od 2ch do 25ciu centnarów, sprzedają się w Handlu Towarów Żelaznych J. Strohmejra, przy ul: Senatorskiej, obok Ratusza, w domu Wgo Łagiewnickiego pod Nr 463.

AQUA



MONTANA,

ROSLINNY

ELIXIR,

F. RIZZA,

dla rośnięcia i wzmocnienia włosów; oraz dla oczyszczenia głowy z łupieżu. — Skład Główny u **J. G. Arnhold** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, i u **Florentiniego** w Wilnie.





Niniejszem mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż Fabryka **KAPELUSZY** Męzkich, exystująca przy ulicy Długiej pod Nrem 489, w domu Górskiego z przyczyny zwinięcia takowej, nastąpiła zupełna wyprzedaż po Cenach niżej kosztu, z czem poleca się względem Publiczności — *Nathusius.*

## 5 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

z Drwalnią i Piwnicą, na 1m piętrze od frontu, oraz **2 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze, w oficynie, z wygodami, są do wynajęcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Ciepłej pod Nr 1094c, w bliskości Żelaznej Bramy, idąc Grzybowską ulicą na lewo.

## KOSZULE

WEBOWE MĘZKIE,

ręcznego szycia, po Rs. 2 i wyżej, nadeszły do Dystrybucji przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 D, obok Apteki. — Tamże są Różne **Galanteryjne Towary**, które się sprzedają po znizonych cenach. — Także są do sprzedania **CYGARA** i **PAPIEROSY** Petersburgskie z Fabryki Müllera.

Wykwalifikowany **PIWOWAR** i **GOZDZIELNY** szuka dla siebie miejsca do zajęcia na prowincji. Adres: Na ulicę Leszno, w Dystylarni Iwest, Nr 673.

Jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Mały **FOLWARK** pod Miastem Olkuszem, mający przestrzeni przeszło 150 morgów. Ktoby sobie życzył tej Dzierżawy, może o niej powziąć bliższą informację u Burmistrza M. Olkusza.

## SKLEP

przy Placu Teatralnym,

obszerny, do najęcia od 1go Lipca r. b. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

**WIEŚ** o 7 mil od Warszawy, w bliskości Kolei Warszawsko-Petersburgskiej, 34 włók rozległości, z należytemi zasiewami ozimymi i jaremi, jest do wydzierżawienia pod dogodnymi warunkami, od Sgo Jana r. b. na lat 3 lub 6. Dzierżawa wymagana roczna z góry. Inwentarze żywe i martwe mogą być kupione na gruncie, co zostawia się do woli Dzierżawcy. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1535, w Aptece P. Borkowskiego.

## OKULARY i KONSERWY

Amerykańskie, zalecane przez wszystkich okulistów, **Konservy** siatkowe i inne, do każdego wzroku trafnie dobrane; oraz **Lorynetki** damskie i męskie; **Perspektywy** teatralne i polowe, do których zastosowywam uproszczone przyrządy, do obliczania odległości obserwowanych się przedmiotów. Lupy, Szkła powiększające w oprawach do czytania drobnego druku i bez opraw do panoram, jak również **Stereoskopy** i obrazy do tychże, po cenach znizonych, w Zakładzie **Juljana Wejssblum**, Optyka przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 A, niedochodząc Poczty.

Mam honor zawiadomić JJWW. Panów, ndających się na kurację do Wód Szczawnickich w Galicji, iż założyłem **Restaurację Polską** i dobrą **Kawę**, z wszelką usługą. — **Ferdynand Nieszyński.**

**Folwark** dziedziczny, przeszło trzy włóki gruntu obejmujący, cztery mile od Warszawy, przy szosie położony, jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, oraz wszelkimi zasiewami. Szczegółową wiadomość powziąć można u W. Jurkowskiego, Obróncę Sądowego, w domu Ner 716 przy ulicy Leszno; tudzież w Kiegarńi W. Drwałowskiego, w pałacu Hr. Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat.

## DOM ZLECEN

**K. Puławski i Spółka,**

w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty, ma do przedstawienia Interessa tyżące się kupna, sprzedaży, zamiany: Majątków ziemskich, Domów w Warszawie różnej wielkości, których anszagi jak najdokładniejsze znajdują się; przyjmuje nowe Zlecenia tego rodzaju interesów i do skutku zbliża; załatwia lokacje kapitałów na hypoteki ziemskie, miejskie, za co PP. Kapitałiści żadnego komissowego nie opłacają; redaguje podania, próśby do wszelkich Władz; tłumaczy na różne języki; załatwia interesa tyżące się legitymacji szlachectwa; rekomenduje zdolnych Kandydatów na posady prywatne, Rządów dóbr, domów, Gospodarzy, Wójtów gmin, Rachmistrzów, Kassjerów, Magazynierów, Fabrykantów i t. p.; Kobiety do zarządu domu, gospodarstwa wiejskiego i do konwersacji; zgola załatwia to wszystko co tylko do zakresu firmy zleceń i komissów należyć może.



Do Majątku niedaleko od Warszawy, w bliskości Kolei Żelaznej Petersburgskiej położonego, potrzebnym jest **ZARZĄDCA**, któryby zarazem mógł być i Zastępcą Wójta Gminy, przy właściwej pomocy. Należy by posiadać chlubne świadectwa, tak co moralnej strony jego, jako i rozumienia porządnego i postępowego gospodarstwa. Wiadomość w domu Grodzickiego, na Krakowskim-Przedmieście, u Szwajcara.

**AGRONOM** Polak, Katolik, znający się dokładnie i praktycznie na gospodarstwie rolnem i hodowli inwentarza, mający godne rekomendacje z prowadzenia gospodarstw postępowych, życzy sobie przyjąć zarząd gospodarstwa od Sgo Jana, tu w Królestwie. Wiadomość powziąć można u Wgo Pill, Urzędnika w Kassie Gubernjalnej w pałacu Paca, ulica Miodowa w Warszawie, od godz: 9ej rano do 3ej po południu.



Jest do sprzedania 500 sztuk **Owiec** mator i skopów, oraz 150 sztuk jagniąt. Mający chęć nabyć w całości lub w części, zechce się zgłosić do Władysława Rawskiego, Właściciela Folwarku w mieście Rawie, Powiecie Rawskim mieszkającego.

## WAŻNE DONIESIENIE!!!

Z powodu zupełnego zwinięcia Fabryki Nagrobków, **Jest do sprzedania** (bez pośrednictwa osób trzecich), **Plac mający 5,000 łokci kw.**, przy rogu ulicy Dzikiej i Powązkowskiej pod Nr 2310, obok Budnika położony. Grunt jest dziedziczny; pozwolenie na postawienie domu frontowego już jest wyrobione, jak również kandydatorstwo do pożyczki Rządowej, do Rub: sr: 6,000.

W tem miejscu możnaby bardzo korzystnie postawić Szynk, za który konkurenci chęć wypłacić z góry za 6 lat. **Są tam także różne małe zabudowania**, oraz kilka pokoiów pięknie wyrestaurowanych, mogących służyć za mieszkanie; jest tam także ogródek ładnie urządzony.

Bliższą wiadomość o tem, jako też o **wyprzedaży Nagrobków wszelkiego rodzaju marmurowych i kamiennych**, z powodu wyżej opisanego, po niepraktykowane niskich cenach, powziąć można u Właściciela Fabryki tamże mieszkającego,

**WINCENTEGO FREUND.**



